



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKЦИИ ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POSWĘCONY  
 — — — — SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO. — — — —

**Przenumerata** wynosi: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przysyłką pocztową lub odnośnictwem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

**Ceny ogłoszeń:** Za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce: przed tekstem k. 40, na 2 i 3 kol. po k. 25, na 4 kol. po k. 15. Drobne ogłoszenia po k. 3, za wyraz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matrymonialnej o 50% drożej.

**PRENUMERATE I OGŁOSZENIA** przyjmują księgarnie, kantory i biura ogłoszeń w Częstochowie, Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA**  
 Częstochowa, II-ga Aleja № 38—Telefon № 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesodawców codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 8—10 wieczorem. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Filie: w Zawierciu w księgarni p. Z. Hubickiej i w Rakowie u p. A.

Cena pojedynczego numeru kop. 3.

## Bracia SKALMIERSCY

BIURO TECHNICZNE

Al. III-a 20.  
 Telefon № 112.

Oświetlanie elektrycznością fabryk, domów, folwarków, mieszkań Motory, telef. etc.

### OGŁOSZENIE.

W Dobrach „Ostrowy” poczta, Kłobuck są do sprzedania jeża do wyglądu od kur nadzwyczaj pięknej oryginalnej rasy Goudany, sprawdzonych z Francji, Cena 1 sztuki kop. 10. Opakowanie i przesyłka na koszt kupującego Administracja Dóbr „OSTROWY”.

### Na wszystko...

Na wszystko swoją zgodę dam:  
 Czy rzekną mi: żyć będziesz sam,  
 Czy do więzienia każą iść,  
 Czy zamiast mięsa trawę gryźć...  
 Na wszystko swoją zgodę dam.  
 Byłe Szustowa koniak był tam...

### W sprawie żydowskiej

Dziś tylko człowiek słaby umysłowo może jeszcze twierdzić, że szlachetny zapał, jaki ogarnął społeczeństwo polskie w imię unarodowienia przemysłu i handlu polskiego, a przez to i miast—jest słomianym ogniem.

Najlepszym dowodem jego siły i żywotności jest coraz większy krzyk i gromadzenie się na specjalnie zwolowanych w tym celu zebraniach tak jeszcze do niedawna pewnych siebie żydów.

Zbudzenie się społeczeństwa polskiego jest faktem dokonany i nie już raz zbudzonego uświadomienia o groźnym niebezpieczeństwie uśpić nie zdoła.

Dla zapobieżenia więc smutnym następstwom ekonomicznym prasa polska powinna z całą otwartością i siłą, umotywowaną faktami jasno dowiedzieć żydom, że dalsze łudzenie się co do możliwości zmiany lub choćby osłabienia się ruchu „swój do swego”—jest z ich strony nonsensem i że dlatego obowiązkem jest, aby więcej uświadomienie żydzi, a w szczególności prasa żydowska przygotowała ogół żydowski do zrozumienia grożącej mu w niedalekiej już przyszłości smutnej rzeczywistości.

Naród polski, z przyczyn od niego dziś niezależnych—tak jest ścieśniony, że rad nie rad dla dania możności dzieciom swoim znalezienia pracy i środków do życia, musi wymówić gościnę długoletniemu lokatorowi w jego domu—żydom.

Żydzi powinni to rozumieć i w postępowaniu naszym nie doszukiwać się nienawiści plemiennej, „chuligaństwa” i antysemityzmu, lecz widzieć tu tylko smutną prawdę, w której chodzi nie o błąd, lecz o byt lub nie byt narodu.

Zresztą niech żydzi zadadzą sobie trud zreasumowania korzyści i strat, jakie poniosła Polska z tego blisko 800-letniego spółzicia, a jestem przekonany, że nawet najbardziej zacietrzewiony

przynęta, że jednak dla Polski był to „kein interes”, skoro za tyle lat gościnę usłyszała okrzyk: „Precz z Polską!”

Lecz nie o przeszłość chcą tu mówić, ale o przyszłość. Samoobrona społeczeństwa polskiego coraz silniej odbija się na życiu materialnym masy żydowskiej, dorywcza pomoc, jakiej udzielał bogatsi biedniejszym może tylko na czas pewien odwieść chwilę ekonomicznego kryzysu, który będzie tem większy, im dłużej bogatsi wspierać będą biedniejszych i w ten sposób sami się ostateczą. Tu nie pomogą półśrodki, tu trzeba silnej i celowej organizacji, trzeba, aby żydzi zorganizowali się, lecz nie do walki z naturalnym ruchem społeczeństwa polskiego, ale w celu usunięcia przyczyn tegoż, to jest nadmiaru żydostwa, a tem samym zapobiegają nędzy, jaka dziś już szerzy się pomiędzy żydami, gdzie jeden drugiego gniecie i usuną do pewnego stopnia przyczynę walki.

Dziś więc, gdy jeszcze posiadają zasoby materialne, powinni się opodatkować z głowy, czy też od rodziny i zgromadzone w ten sposób środki użyć na uprzystępnienie emigracji tym żydom którym brak pieniędzy stał na przeszkodzie do tego.

Ponieważ w Królestwie Polskiem jest około 1,800,000 żydów, to przy podatku jednego rubla z głowy możnaby rocznie wysłać 6,000 rodzin (licząc po 300 rb. zapomogi dla jednego małżeństwa). Chwilowo jest to bardzo mało, lecz już po 10 latach ubytek 60,000 rodzin z naturalnym przybytkiem przystoju, znakomicie przyczyniłby się do zmniejszenia się nędzy wśród żydów, a przez zmniejszenie się procentu żydów, znacznie osłabił walkę, jaka się toczy.

Należy tylko, aby żydzi chcieli zrozumieć, że tego rodzaju ubytek nadmiaru żydów nie tylko jest pożądanym ze strony naszej, lecz jest koniecznością, wszak dziś już wzajemnie się zwalczają a co będzie dalej?

Obłożenie się więc podatkami na rzecz emigrujących będzie dla pozostałych prawdziwym dobrodziejstwem i bardzo korzystnym interesem, umniejszając nadmiar konkurencji.

Tylko stała emigracja może powstrzymać niebezpieczeństwo kryzysu ekonomicznego wśród żydów. Dziś jeszcze czas, za lat kilka może być zapóźno.

Sp.

### „Obrona” w Częstochowie.

Za parę dni, 27 bm. o g. 2 po poł. w sal Resursy Rzemieślniczej (Aleja I nr. 9) ma odbyć się ogólne roczne zebranie członków Stowarzyszenia Spożywczego „Obrona” w Częstochowie. Na czasie więc jest skreślenie obrazu działalności tego stowarzyszenia w roku ubiegłym.

Stowarzyszenie rozwijało się bardzo pomyślnie i ustawicznie zwiększa swe obroty, przynosząc coraz większe zyski. W d. 1 stycznia t. b. liczyło 261 człon-

ków z udziałami w sumie 13910 rb. 49 kop.—1912 rok, szósty rok operacyjny, porównany z latami poprzednimi, wykazuje przeszło czterokrotnie większy obrót, gdy bowiem w 1907 r. przy 169 członkach wpływy kasowe wynosiły 105517 rb., w 1912 roku wzrosły one do sumy prawie półmilionowej (458512 rb.); również w porównaniu z 1911 rokiem rok 1912 świadczy o dużym rozwoju stowarzyszenia, na co wpływem bezwątpienia hasło „swój do swego”. Np. w styczniu 1912 r. sprzedano towarów ogółem za 22939 rb., w tymże miesiącu roku ubiegłego — za 31185 rb., w miesiącu grudniu 1911 r. — za 35421 rb., w tymże miesiącu r. ub. — za 41644 rb. Czysty zysk za rok 1912 wyniósł 3233 rb. 54 kop. Przy prawie półmilionowym obrocie taka suma zysku czystego dowodzi, że działalność stowarzyszenia jest racjonalnie, umiejętnie prowadzona, niezmiernie pożyteczna dla udziałowców, otrzykujących towary po cenie umiarkowanej, dobrego gatunku, bowiem zakupiono z pierwszych rąk, hurtownie, bez pośredników żydowskich. Z zysku czystego Zarząd stowarzyszenia projektuje wypłacenie udziałowcom 6 pr. dywidendy, pozatem przeznaczyć 10 pr. (323 rb.) na kapitał zapasowy, 1540 rb., na kapitał rezerwowy, oraz 490 rb. na gratyfikację pracowników.

Stowarzyszenie, jako hurtownia towarów kolonialnych, ogarnawszy Częstochowę i jej okolice, przemieściło swoją użyteczną działalnością i dalej na wet. Kiedy może poprzez przemysł krajowy, popiera go, w myśl hasła „swój do swego”. Liczy obecnie członków stosunkowo niewiele, lecz można być pewnym, że liczba ta zwiększać się będzie, boć każdy detaliczny kupiec w pobliskich Częstochowie a nawet dalej położonych miastach prowincjonalnych, poznawszy się z taką dodatnią działalnością tej hurtowni, przekonał się, że dostarcza ona towar tani i doby, z pierwszego źródła, zapłaci się na udziałowca. Udział wynosi 30 rb.

Hurtownia rozwija się, więc potrzebuje coraz większego kapitału obrotowego. Zyskało sobie zaufanie poważnych instytucji, jak Częstochowski Oddział Banku Handlowego w Warszawie, który dostarcza jej funduszu obr: towego; ostaliło Częstochowskie Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe, któremu przewodniczy wytrawny i pełen inicjatywy prezes dr. Józef Pietrasiewicz, uchwaliło przyłączenie się do hurtowni „Obrona” z udziałem 5000 rb.

W obecnej dobie bojkotu powodzenie „Obrony” jest oczywiście, solą w oku żywiłom konkurencyjnym, lecz to naturalna, nie warto zwracać nawet na to uwagi.

Sądymy, że na ogólnym rocznym zebraniu w d. 27 bm. zbiorą się licznie udziałowcy, aby zaświadczyć o wielkiej żywotności stowarzyszenia jednomyślnością z pożyteczną działalnością jego zarządu.

L. M.

Częstochowa 23—IV—18.

### Tolerancja religijna.

Jak wiadomo z telegramów, Kolo polskie wniosło d. 18 b. m. interpelację, dotyczącą spraw tolerancji religijnej.

Ma ona brzmienie następujące:  
 Na mocy p. 1 Ukazu o tolerancji zmiana wyznania prawosławnego została dozwolona i d. 18 sierpnia r. 1905 wydano prawidła dla osób zmieniających wyznanie prawosławne na inne.

Interpelanci cytują te przepisy i dalej piszą:  
 Obecnie okazuje się, że gubernator siedlecki nie uznał za stosowne wypełnić przepisów prawa.

Zapisańi oficjalnie do prawosławia, lecz w istocie rzeczy katolicy, byli unici i katolicy powiatów Bielskiego, Konstantynowskiego i Włodawskiego poczęli się w 1912 r. zwracać do gubernatora z legalnymi deklaracjami o wykreślenie ich formalnie z prawosławia, lecz w ustanowionym terminie żadnej odpowiedzi nie otrzymali. Grzegorz Hantarewicz pp. ze wsi Kopytnik, gm. Lubienka, w pow. Bielskim podał deklarację o rejestracji formalnej zmiany wyznania całej rodziny, w ciągu z górą 4-ch miesięcy odpowiedzi od gubernatora nie otrzymał. W maju i czerwcu 1912 r. mieszkańcy m. Włodawy podali gubernatorowi deklarację o rejestracji. Przeszło 6 miesięcy 75 osób, mianowicie: Bazyl Doroszkiewicz, Teodor Matyszuk, Daniel Kalszuk, Józef Karczewski, Władysław Bajuk itp. odpowiedzi nie otrzymali.

Z pow. Bielskiego podano około 2,000 deklaracji o rejestracji i odpowiedzi nie otrzymano.

Wymienione wyżej ograniczenia praw katolików w gub. Siedleckiej sprzeciwiają się prawom o tolerancji

Byli unici i katolicy, oficjalnie napisani do prawosławia, którym do 1905 r. zabroniono modlić się i spowiadać w kościołach, na mocy Ukazu o tolerancji ogłosili się za katolików i mają zupełne prawo do wniesienia ich do ksiąg ludności, jako katolików.

Nie trzeba chyba dowodzić, że w guberniach z ludnością mieszaną z państwowego punktu widzenia trzeba wrele przeprowadzić prawidłową atastykę, prawidłową rejestrację wyznań, obowiązek gubernatora siedleckiego polega na tem, aby nie wstrzymać nielegalnie rejestracji i przyczynić się do jaknajwyższego wykonania legalnych zadań ludności.

Wobec tego prosimy Dumę o przyjęcie następującej interpelacji: do min. spraw wewnętrznych.

1) czy wiadomo mu, iż gubernator siedlecki przeszkadza legalnej rejestracji byłych unitów i katolików, oficjalnie zaliczonych do prawosławia, w granicach powierzonych mu guberni;

2) jeżeli jest mu wiadomo, to jakie środki minister zamierza przedsięwziąć dla wznowienia mocy prawa.

Prosimy o wyznaczenie 3-tygodniowego terminu komisji dla opracowania referatu.

### Pierwszorzędny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski

Częstochowa Aleja III-cia dom własny Egz. od r. 1887. Telef. 260

KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI

WYKONANY W A RZĘBY POMIKI, ROBOTY SUROWLANE I KOŚCIELNE.

Fabryka posadzki cementowej na chodniki stonni mozaikowych oraz wszelkich wrobów z cementu Ceny Najprzystępniejsze.







# Szlachetne serca.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

Niech mi panie pozwolą wyjaśnić moje zapatrywanie. Ja sam, naprzykład, znajduję się w takim położeniu, że nie mógłbym się ożenić z ubogą dziewczyną. Ukończenie nauk wymagało wielkich nakładów, w skutek czego zabrałem w długi, a mimo mojej praktyki lekarskiej, dźwigam ciągle jeszcze na barkach stare długi. To jednak wcale nie może wykluczać możliwości, iż mógłbym zaprzagnąć życia rodzinnego, a w takim razie szukałbym oczywiście towarzyszkę dożgonnej. Tymczasem wszelako położenie moje ekonomiczne nie pozwala żenić się z ubogą dziewczyną, muszę zatem uważać, żeby przyszła moja żona miała choć tyle, iżby było z czego spłacić długi, i żeby także miała bodaj mały dochtód roczny na swoje drobnotki.

— Ach, mój Boże! — zawołała Izabela — pan konsyliarz bo przypuszcza, że sercu można rozkazać. A gdybyś pan, dajmy na to pokochał ubogą dziewczynę, to zdaje się panu, że możnaby się jej wyrzec, dla tego, że uboga?

— Rozumie się — odparł doktor i spojrzawszy spokojnie na Izabelę — to byłoby moim obowiązkiem. Serce powinno zawsze ulegać rozumowi i poczuć

prawości, jeżeli sobie mówimy, żeśmy ludzie cywilizowani. Roządek mój w razie, o jakim pani wspomiała, powiedziałby mi, że dopuszczając się nieprawości, ulegając głosowi serca. Poczucie sprawiedliwości zaś wyrzucałoby mi niegodny uczynek, gdybym niezamowną dziewczynę skrupował z moim losem, a nie mógł jej zapewnić przyszłości spokojnej.

— A moje poczucie sprawiedliwości — przerwała Gertruda — nie zgadza się z czynem, bymż zabierał pieniądze żony i płacił niemi długi swoje. Dopuszczam się przecież czynu niegodnego, biorąc nie swoje, obdzierając żonę, a to będzie zawsze czynem nieprawym, choćby nie wiedzieć z jakiego punktu widzenia.

Według mnie, cała teoria małżeństwa, któreby dało sposobność powiększenia dochodów, jest naganna. Gdyby była wyczerpana, tobym woląa raczej wyrzec się domowego szczęścia dopoty, dopókiżby nie posługiwała, a nie opierała szczęścia na rachunku.

— Zamim pani zawyrokuje o mojem przekonaniu, proszę o chwilę cierpliwości. Najprzód, czembuż mąż nie miał płacić swoich długów pieniędźmi żony, kiedy ich majątek staje się wspólną własnością?

— Dla tego, ponieważ to wspólne prawo tylko jednej stronie, to jest mężowi służy, sądzę zatem, że nie ma on prawa rujnowania majątku żony — przerwała Gertruda.

— Ach, tak! panna Gertruda chce upatrywać w małżeństwie tylko dwie osoby, które się stowarzyszyły, w celu starań każda na własną rękę. W takim razie dajmy pokój temu przedmiotowi. Dla mnie, jeżeli mam otwarcie wyrazić, wielce wstętnie mówić o małżeństwie, które jest połączeniem ściśtem dwóch osób bez rachuby egoistycznej, do celu wspólnego, mówić o tem, powtarzam jako o stowarzyszeniu, jako o spółce, w której każdy członek myśli tylko o własnych zyskach. Kobieta, która myśli o zianiu swego majątku z drugiego, to przyznaw się spekuluje nie gorzej, jak spekuluje się na papery na giełdzie; to zresztą to samo, co ożeniecie dla pieniędzy, gdzie kobieta sprzedaje siebie mężczyźnie a mężczyzna kobiecie. Ale w takim razie mogłaby się żona grubo pomylić co do zysków ze swego majątku, jak mąż naprzykład, któryby nie chciał całej swojej sily zarobkowej oddać na usługi rodziny. Postaram się jednak wrócić do punktu, z któregośmy wyszli, żeby wykazać, o ile może być naganne życzenie męża, żeby żona wniosła mu do domu swój majątek.

O ile mnie się zdaje, to mąż niema wygórowanych zyczeń, jeżeli żąda, żeby żona przynajmniej tyle posiadała, by miała czem opętać kysza własnego utrzymania. W istocie nawet, nie pojmując skąd się wzięło to przekonanie, że mąż sam powinien dostarczać wszystkich środków na utrzymanie rodziny. Ja zaś

żadam bezwarunkowo tyle kapitału od żony, żeby odsetki od jej mienia pokryły jej utrzymanie. Przypuszczając, że wnosiłaby kapitał w sumie czterdziestu do pięćdziesięciu tysięcy talarów, a dochody moje czynią naprzykład — trzy do czterech tysięcy talarów rocznie, to pracca moja w takim razie przedstawia kapitał sześćdziesięciu do siedmdziesięciu tysięcy talarów. Ja tu nie widzę żadnego dobrodziejstwa, za które miałbym poczuwać się do szczególnej wdzięczności. Ona wniosła m posag, co umożliwiło nam złączyć nasze losy, a co do majątku wyrównaliśmy się tylko. Sądzę nawet, że gdyby wszystkie żony wniosły mężom pewien niewielki kapitał, to wpłynęłoby to bardzo korzystnie na harmonję w małżeństwie. Dla tego nie pojmuję, jakim sposobem mogłoby to poniżać mężczyznę, kiedy kobieta przyczynia się w części do uzyskania niezależności wspólnej, a nie poniżając kobiety wówczas, gdy wszystko bierze od męża. Pani sama, panno Gertrudo, nie wahałaby się oddać ręki człowiekowi majątnemu, gdyby pozyskał serce pani; ale na mężczyznę, który tak samo postąpiłby w tym wypadku jak pani, wydadz wyrok surowy.

— Co do mojej własnej osoby — odparła Gertruda żywo — to oświadczam, że nie myślę bynajmniej wychodzić za mąż, nie jestem stworzoną do stanu małżeńskiego.

(d. c. n.)

## LECZNICZA MAŚĆ ZIOŁOWA

**WILIA-CREME** DOKTORA OBERMEYERA

UNGUENTUM HERBALE COMPOS. OBERMEYER.

Specjalny niezrównany środek medyczny przeciw wszelkiego rodzaju: EGZEMOM, ŚWIERZBIE, LISZAJOM, WRZODOM, WYSYPKOM, PRYSZCZOM, OPARZENIOM, ODMROZENIOM, i wszelkim chorobom skórnym.

Sprzedaw. w aptekach i składach aptecznych po rb. 1.25 k. za pudełko. **PRAWDZIVE** w CZERWONE M opakow.

Wyrzesać się nasładowiactwu!

UWAGA: Dla osiągnięcia pełnego znacznego wyniku należy przy używaniu **MASCI WILIA-CREME** stosować znane w całym świecie ziołowe:

**„Mydło Herba”**  
D-r-a OBERMEYERA z wizer. Siostry Miłosierdzia na każd. kawałku.

Przy równoczesnem stosowaniu **CUDOZORCZE WYLECZENIE!**



**PIWA**  
EXPORTOWE, PILZEŃSKIE  
STOŁOWE, FENIX-  
K. SZWEDE-  
CZĘSTOCHOWA

**Pracownia**  
medalików Wieluńska 12 wprost parku.

**Resztki**  
wełniane i bawełniane sprzedaje tanio Michałska, Mikołajewska Nr. 12 m. 22. — 00—

**Potrzebne**  
zaraz zdolne stanczerki i podroczne do pracowni sukien i okryć damskich p. f. „Ewelina” 2 Al. 32 188

**Fortepian**  
75 sprzedam Jasnogórska 34. Tadeusiak. 184.

**Potrzebny**  
pokój umeblowany na kilkatygodni łaskawe oferty Wieluńska 6 m. 2. 183

**Kamińsk**  
Od 1 Maja dla p. p. jednokw. obiadu i 1. Kolacje. Tamże są pokoje z całodziennem utrzymaniem. Wiadomość u p. Janusza 184

**Dnia 18 b. m.**  
zaginął wybił biały kółto łaty wabi się. Parol odprawdz za nagrodę Krakowska 38. 182

**Zakład**  
stelmarski do sprzedawania i kłocę dębowy kilka metro wyższy niż w d. młyna Krakowska 52. 158

**Wieluńska 28**  
4 pokoje z kuchnią wodociąg. wazna od 1 lipca do wynajęcia 114

**Poszukuje**  
się do interesu egzystującyego od 1900 r. wspólnie z pewnym kapitałem. Wiadomość Czestochowa W. Zaremby. 0347—

**Poszukuje**  
posady kasjerki lub cka-pedjentki Oferty dla W. S. w Administracji Gósb. 1109—

**Kalendarz Czestochowski na rok 1913, Stanisława Rum-szewicza p. Adwokata Przysięgłego jest do nabycia w drukarni F. D. Wilkoszewskiego II-ga Aleja № 38.**

**A. DEBICKI**  
Geometra przysięgły  
Teatralna 28 m. 14 parter telef. 602  
Wykonywa wszelkie roboty Mier-nicze

**DENTYSTA**  
**Roman FILIPIWICZ**  
CZERZESCIJANIN  
II-a Aleja № 24 Telefon № 482.  
Przyjmuje od 9-1 i od 3-7 po poł.

Uprzejmie prosimy Szanownych prenumeratorów o łaskawe wpłacenie zaległej prenumeraty oraz odnowienie na kwartał bieżący.

**KRAWIEC**  
Chrześcijańska pracownia  
Najlepiej najtaniej wykonywa PIERWSZORZEDNY ZAKŁAD KRAWIECKI  
**Wincentego Marksa**  
ul. Ogrodowa № 26.  
vis à vis Nowego kościoła św. Rodziny.

**KEFIR**  
owysty z żelazem lub pe-pyjną, najlepszy, naturalny ożywczy środek wy-rzbia apteka A. Włosz-skiego pod Jasn. Górą. Dostęć można na miejscu lub w mleczarni Ziemią-skiej II-ga Aleja Nr. 32.  
Kefir na żądanie mo-że być dostawiany do mie-szkań.  
Uwaga: Uprzejmie pro-szę Sz. odbiorców kefiru o łaskawe zwracanie bu-zetek.

**Do prowadzenia**  
bufetu w Reursie Rze-mieślniczej w Czestochowie Aleja I Nr. 9 potrze-bny od 1-go Maja r. b. bu-fetowy, pożądaný ku-charz, zainteresowani mo-gą złożyć ofertę na imię Zarządu. 0360

**Do sprzedania**  
sklep spożywczy w do-brym punkcie ul. Dojazd przy stacji D. Z. W. W. Wiadomość Mikołajew-ska 10 m. 16. 122—

**Potrzebna**  
zaraz dziewczynka do po-sług Adres: Pracownia sukien damskich W. Kar-wowskiej Teatralna 23 parter 0372—7—1

**Osoba**  
młoda inteligentna po-trzebna do zajęcia samo-dzielnego małym gospo-darstwem domowym przy pomocy służących szrak lub od 1-go Maja ulica Szkolna róg Ciemnej 20. 155

**Potrzebna**  
dziewczynka do bu-dki pod Jasn. Górę lat od 14 do 15 wiadomość w bu-dce Nr. 2 182—2

**5 pokoi**  
z kuchnią od 1 Lipca do wynajęcia III Aleja 52. stróż wazka. 0336

**Pianino**  
używano sprzedam tanio w składzie fortepianów Aleja I 12. 145

**Nowa № 46**  
taniej odwiezione 2 poko-je z kuchnią do wynaję-cia. 0446

**Oprawa**  
okrasów tanio w księgarni M. Lipskiej. 0318

**Pokój**  
z kuchnią i mały osobny pokój zaraz do wynaję-cia Adres III Aleja 52 Wiadomość u stróża. 0284

**„ FOKOST „**  
C. Ch. Szmida w Rydze  
oraz wszelkiego rodzaju  
**Farby i Gips**  
Poleca: Skład Materjałów Aptecznych i Farb „ W **WACŁAWA ORŁA**  
w Czestochowie, III Aleja 46.

**OGŁOSZENIE.**

Administracja Dóbr „OSTROWY“ Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia MICHAŁA ALEKSANDROWICZA podaje do wiadomości, że na tartakach „Zagórze“ (przy os. Kłobuck.) „Błachownia“ (przy st. „Błachownia“ dr. zel. Herby-Kielce) i „Kocin“ gminy Mykanów — 9 wiorst od st. Rudniki dr. z. W. W.) jest do sprzedaży gotowy materjał tarty jako to: deski, bale, i t. p. różnych wymiarów, oprócz tego tartaki przyjmują wszelkie obstalunki specjalne, poczynając od najmniejszych sum. Ceny bardzo umiarkowane — po za konkurencja. Z zamówieniami zwracać się należy bezpośrednio do zarządzających tartakami lub też do Administracji Dóbr pocz. st. Kłobuck. — Telefon № 305. Cenniki na żądanie. 0371

**Biuro Techniczno-Handlowe** **Dąbrowski i Wiśniewski** **Cerkiewna № 11, telefon № 385**

Poleca: ze składu, pasy skórzane chromowe i z szerokiej wielbłądziej Liny druciane Liny i szpagat „Manilla“.

Licówki terakotowe, płytki terakotowe glazurowane oraz na podkładzie kaolinowym

**POSADZKI TERRAKOTOWE (stałe na składowie)**

**ZDZISŁAW RYLSKI** Czestochowa, Aleja II 20 Telefon 93.